

**NIECH ŻYJE RZĄD  
ROBOCZY  
I WŁOŚCIAŃSKI**

**REDAKCJA**

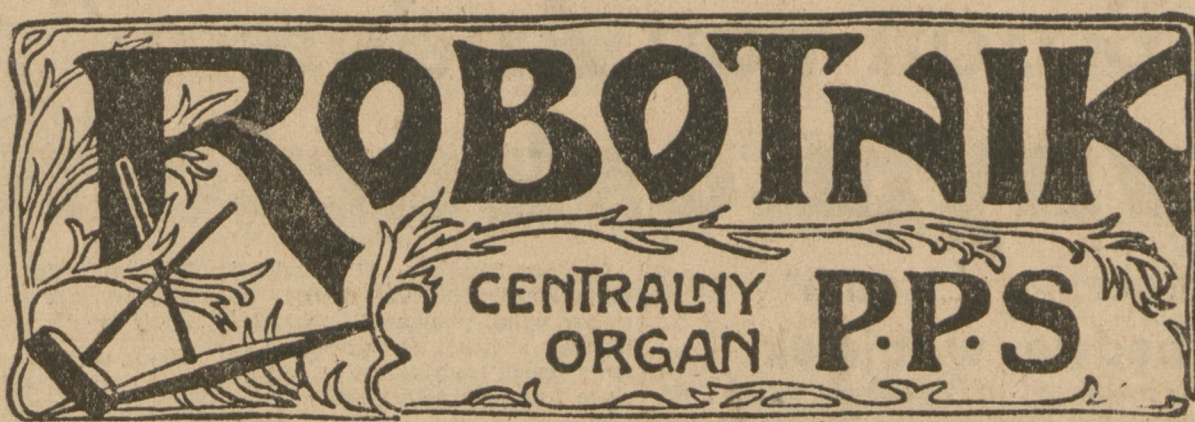
PRZYJMUJE INTERESANTÓW  
OD GODZINY 12-ej DO 2-ej PO POŁUDNIU

**ADMINISTRACJA**

CZYNNA OD GODZINY 8-ej DO 15-ej

KONTO W BANKU SPOŁEM  
ODDZIAŁ W WARSZAWIE Nr 1

KONTO W P.K.O. Nr 1-980



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P.P.S.

**NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!**

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**

**WARSZAWA**

**Al. Jerozolimskie 121**

TELEFONY:

REDAKTOR NACZELNY	8.85-01
SEKRETARIAT	8.85-01
SEKRETARZ REDAKCJI	8.85-02
ADMINISTRACJA WYDAWNICTWA	8.85-04
DZIAŁ OGŁOSZEŃ	8.85-05
DRUKARNIA	8.79-61

# Ameryka rygluje kase niezadowolona z wyników Konferencji Paryskiej

USA interesują się tylko  
przemysłem niemieckim

**Zakończenie obrad  
Konferencji w Paryżu**

WASZYNGTON (PAP). — Amerykański minister rolnictwa Anderson po powrocie z Europy oświadczył na konferencji prasowej, że w sprawozdaniu z powierzzonej mu misji podkreślił konieczność zwiększenia produkcji węgla w Zagłębiu

**W 42 rocznicę śmierci  
Stefana Okrzei**

W dniu 21 b. m. upływa 42 rocznica tragicznej śmierci bohatera polskiego ruchu robotniczego Stefana Okrzei.

W dniu tym złożony zostanie hołd jego pamięci przy szcztach zburzenia na stokach Cytadeli, na której zginął. Delegacja CKW PPS, Stołecznego Komitetu PPS oraz licznych organizacji terenowych złoży wieniec na miejscu straceń.

**Obrady OMTUR  
w Poznaniu**

W piątek, dnia 18 bm. o godz. 11 rano w sali OM TUR w Poznaniu ul. Łukasiewicza 40, odbędzie się wielka narada aktywu wojewódzkiego w Poznaniu, w której wezmą udział Rada Wojewódzka, Plenum Wojewódzkiego Komitetu, Komitety Powiatowe wraz z sekretarzami i przewodniczącymi, Rada Gospodarcza, Rady Fachowe oraz towarzysze zajmujący stanowiska w przemyśle, administracji itp.

Referat o sytuacji międzynarodowej i uchwałach Rady Naczelnej PPS wygłosi tow. Cwik, Sekretarz CKW PPS.

**Katastrofa na jeziorze Rożnowskim  
13 ofiar niewyjaśnionej tragedii**

KRAKÓW (PAP). Tragiczny wypadek na Jeziorze Rożnowskim zdarzył się w czasie wycieczki łodzią motorową.

W czasie przejażdżki łódź z niewyjaśnionych dotychczas powodów zatoniła, a ze znajdujących się w łodzi 35 osób 13 utonęło. Są to: Dyrektor naczelny Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Krakowskiego inż. Lew, redaktor „Dziennika Polskiego” senior Związku Dziennikarzy R. P. Stefan Nowiński, pracownik Zjednoczenia Energetycznego inż. Sza buniewicz, 6 słuchaczy wydziału Dziennikarskiego: Alfred Raba, Janina Stabińska, Aniela Lampart, Józef Franczyk, Wanda Bielawska, mgr. Leon Żurak, słuchacz Akademii Handlowej — Czaja, kasjer elektrowni

**Z ostatniej chwili**

**ARESztOWANIA  
W NATHANII**

NATHANIA (obsł. wł.). W wyniku poszukiwań dwóch zaginionych żołnierzy brytyjskich, angielskie władze wojskowe w Palestynie aresztowały 68 osób, w tym trzech przywódców organizacji terrorystycznej i 16 terrorystów.

**STATUT NIEPODLEGŁOŚCI  
INDII**

LONDYN (obsł. wł.). Izba Gmin przyjęła w trzecim czytaniu projekt ustawy o niepodległości Indii.

Ruhr jako środka, który pozwoli Niemcom na opłacenie importu żywności przez eksport węgla.

Anderson stwierdził, że Europa w żadnym wypadku nie może liczyć na otrzymanie w roku gospodarczym 1947-48 — 18 milionów ton zboża na pokrycie deficytu jak tego domagały się państwa europejskie na ostatniej paryskiej konferencji zbożowej. Zdaniem Andersona państwa europejskie winny zrozumieć, że St. Zjednoczone nie są niewyczerpalnym źródłem żywności i ograniczyć swe żądanie importu.

LONDYN (PAP). — Prasa londyńska zamieszcza na czołowym miejscu wiadomości o tym, że prez. Truman nie zwoła kongresu na nadzwyczajną sesję w sprawie pomocy dla Europy. Wiadomości te prasa zaopatruje tytułem: „Odroczenie pomocy amerykańskiej”. „Daily Herald” nazywa decyzję tę wielkim rozczarowaniem i podaje, że sesja kongresu, na której ewentualnie uchwalona zostanie pomoc dla Europy, odbędzie się w najlepszym wypadku na wiosnę 1948 roku.

„Daily Express” donosi z Waszyngtonu, że ministrowie amerykańscy, którzy niedawno wrócili z Europy, oświadczyli, że W. Brytania nie może zbyt dużych nadziei pokładać w pomocy amerykańskiej. Rząd brytyjski — ich zdaniem — nie uczynił wszystkiego co możliwe, aby rozwiązać trudności gospodarcze w ramach własnych możliwości. Ministrowie amerykańscy podkreślili w szczególności, że wydobycie węgla jest w W. Brytanii zbyt niskie.

NOVA MOWA MARSHALLA  
WASZYNGTON (PAP). — Marshall wygłosił na zebraniu 48 gubernatorów St. Zjednoczonych w Salt Lake City przemówienie, w którym podkreślił, że plan pomocy amerykańskiej dla Europy, znajduje się na wokandzie Kongresu z początkiem przyszłego roku. ODPOWIADAĆ ON BĘDZIE INTERESOM NARODOWYM ST. ZJEDNOCZONYCH. Departament Stanu — powiedział Marshall — z zainteresowaniem śledzi przebieg konferencji paryskiej.

Marshall podał do wiadomości, że Departament Stanu nie opracował jeszcze konkretnego planu pomocy, lecz studiuje obecnie rozmaite projekty, podchodzące do nich z punktu widzenia interesów St. Zjednoczonych.

ZAMKNIĘCIE  
KONFERENCJI PARYSKIEJ.

PARYŻ (PAP). — Dnia 15 lipca po południu odbyła się trzecia plenarna sesja konferencji paryskiej. Min. Bevin zwrócił uwagę na opuszczenie w protokół z ostatniego posiedzenia słów „z tymczasowym wyłączeniem Hiszpanii” w zdaniu stwierdzającym, że wszystkie kraje europejskie mogą współpracować z konferencją. Min. Bevin prosił o sprostowanie protokołu. Następnie przemawiali: przedstawiciele Belgii, Turcji, Francji i Włoch. Na zakończenie Bevin złożył w imieniu konferencji podziękowanie rządowi francuskiemu za gościnność i zamknął posiedzenie konferencji.

Delegaci 16 krajów, biorący udział

W konferencji przygotowują się do wyjazdu, który nastąpi prawdopodobnie 16 lipca. Rzeczoznawcy pozostaną w Paryżu i będą pracować nad oszacowaniem zasobów gospodarczych Europy i wysokością żądanej pomocy.

LONDYN (PAP). — Jak donosi agencja Reutersa zast. gubernatora węgierskiego St. Zjednoczonych w Niemczech gen. Koating oświadczył, że delegacja zachodnich stref okupacyjnych Niemiec weźmie prawdopodobnie udział w rozmowach paryskich w późniejszym stadium rokowań.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

W konferencji przygotowują się do wyjazdu, który nastąpi prawdopodobnie 16 lipca. Rzeczoznawcy pozostaną w Paryżu i będą pracować nad oszacowaniem zasobów gospodarczych Europy i wysokością żądanej pomocy.

LONDYN (PAP). — Jak donosi agencja Reutersa zast. gubernatora węgierskiego St. Zjednoczonych w Niemczech gen. Koating oświadczył, że delegacja zachodnich stref okupacyjnych Niemiec weźmie prawdopodobnie udział w rozmowach paryskich w późniejszym stadium rokowań.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają coraz więcej zastrzeżeń przeciwko planowi Marshalla. Przemówienie Marshalla wygłoszone w Salt Lake City, uważa się za wstęp do kampanii Departamentu Stanu, zmierzającej do przekonania amerykańskiej opinii, że plan Marshalla leży w interesie St. Zjednoczonych.

W CZYM INTERESIE

WASZYNGTON (PAP). — W amerykańskiej opinii publicznej rośnie opór przeciwko tezom, zawartym w planie Marshalla. Rozmaite grupy polityczne, popierane przez czołowych działaczy republikańskich, wysuwają









Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA”, Druk, Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA” — „Robotnik” nr. 1.



# TRYBUNA NAUCZYCIELSKA

## Szkoły spółdzielcze kształcą świadomych działaczy

Podstawowe reformy gospodarcze i społeczne, które stały się fundamentem Polski Ludowej, wprowadzenie na szeroką skalę gospodarki społecznej i rozrost sieci placówek spółdzielczych — spowodowały, że liczba szkół spółdzielczych wzrosła znacznie i nadal jeszcze wzrasta.

W roku szkolnym 1946-47 były czynne w Polsce 82 szkoły spółdzielcze. Trzeba jednak stwierdzić, że tylko wtedy wypełnia one swe zadania, gdy po za koniecznym wyposażeniem, starannym doбором nauczycieli, i przy zastosowaniu zasad nowego wychowania, znajdują się w ich murach odpowiednia młodzież, gdy zostają one ściśle powiązane z procesami przebudowy gospodarczej i społecznej — politycznej, jakie obecnie przeżywamy, w jakich poważną rolę odgrywa i odgrywać powinien także ruch spółdzielczy.

### Młodzież w szkole spółdzielczej

Według danych z dnia 15 maja br. w szkołach spółdzielczych uczy się ponad pięć tysięcy młodzieży. Zgórą 75 proc. tej liczby to młodzież chłopisko-robotnicza; reszta napływa do szkół ze środowisk inteligencji pracującej, drobnego rzemiosła itp. Na ogólną liczbę 2178 — większość pragnie bezpośrednio stanąć do pracy. Tylko 435 osób zamierza uczyć się dalej.

Młodzież ucząca się w szkołach spółdzielczych różni się znacznie od młodzieży gimnazjalnej i licealnej. To młodzież, która często ma już za sobą szkołę rolniczą, uniwersytet robotniczy lub ludowy, pracę

organizacyjną i praktykę spółdzielczą. Jej wiek waha się od 18 do 30 lat.

Organizacja nauczania i wychowania oraz tempo pracy w szkole spółdzielczej są także inne niż w szkołach normalnych dla młodocianych. W tym temple szkoły, główny nacisk kładzie się na samodzielną pracę i czynną postawę ucznia. Sprawa wewnętrznego współzycia młodzieży w szkole, łącznie z organizacją i prowadzeniem internatu, rada pedagogiczna szkoły przekazuje samej młodzieży, która organizuje się w spółdzielnię uczniowską. Spółdzielnia ta jest bezpośrednim terenem praktyki spółdzielczej i sprawdzianem inicjatywy, zaradności, zdolności i stopnia uspołecznienia uczniów. Szeroko zakrojona akcja społeczno-wychowawcza oraz zebrania dyskusyjne wprowadzają młodzież we współczesną problematykę gospodarczą i społeczną.

### Rekrutacja młodzieży w nowych warunkach

Problem rekrutacji młodzieży do szkół spółdzielczych w

chwili obecnej nabiera specjalnego znaczenia. Napływ kandydatów do szkół jest duży i brak uczniów nie grozi. Chodzi jednak o to, aby szkoły spółdzielcze, ze względu na swój specjalny charakter społeczny, dobierały młodzież najwartościowszą, uwzględniając specjalnie młodzież biedną i opóźnioną wskutek wojny w nauce. Wydaje się więc, że rekrutacja ta jeśli ma mieć charakter społeczny, winna odbywać się przez: spółdzielnie, organizacje młodzieżowe, instytucje zawodowe, społeczne i polityczne. Będą one kierowały swych kandydatów do szkół w tym celu, aby ci, po jej ukończeniu, mogli brać pełny i odpowiedzialny udział w realizacji nowego ustroju gospodarczego.

### Stypendyści spółdzielni

Znaną jest rzeczą, że w chwili obecnej większość pracowników różnych typów spółdzielni nie posiada koniecznych kwalifikacji. Obecnie nawet mała spółdzielnia może pozwolić sobie na to, aby młodego a zdolnego i pilnego ale niezamożnego pracownika wysłać na swój

koszt do szkoły. Pracownik składa jednocześnie deklarację, że po ukończeniu szkoły wróci do spółdzielni i będzie w niej pracował przez określony okres (normalnie od dwóch do pięciu lat, zależnie od liczby lat nauki). Ma to znaczenie specjalne dla spółdzielni wiejskich, które cierpią na brak sił wykwalifikowanych, gdyż młodzież wiejska, ucząca się na koszt własny, szuka pracy przeważnie w miastach.

Tego rodzaju akcja stypendialna spółdzielni nie jest nowością. W bież. r. szk. w szkole spółdzielczej w Malinie k. Kutna 22 na 46 uczniów to stypendyści spółdzielni. Spółdzielnia owocarska „Ogrodnik” w Nałęczowie k. Lublina utrzymuje kosztem 105.000 zł. 3 pracowników w szkole spółdzielczej, mimo iż jej stan finansowy nie jest jeszcze najlepszy. Podobnie dzieje się i na innych terenach. Tego rodzaju akcja już w najbliższej przyszłości przyniesie spółdzielniom duże korzyści a niezamożnej młodzieży ułatwi naukę. Uczniowie, kierowani przez spółdzielnię są przyjmowani chętnie do szkół, bo są już obeznani z pracą w spółdzielni.

Organizacje młodzieżowe żywo interesują się spółdzielczością. W celach szkolenia spółdzielczego tworzą nawet osobne kursy i szkoły spółdzielcze. OM TUR prowadzi własną szkołę w Międzyzdrojach, ZWM — w Zakopanem. Szkoły te nie są jednak w stanie objąć wszystkich kandydatów. Stąd też nad wyzki powinny być kierowane do szkół spółdzielczych, utrzymywanych przez państwo i ruch spółdzielczy. Ma to tym większe znaczenie, że młodzież zorganizowana będzie oddziaływać ideologicznie na młodzież niezorganizowaną i wpływać nie wątpliwie na kształtowanie się światopoglądu reszty kolegów. Taką samą rolę odegrać mogą organizacje społeczne, zawodowe i polityczne. Nie dysponują one wprawdzie funduszami na cele kształcenia spółdzielczego, nie mniej ich kandydaci mogliby korzystać ze stypendiów specjalnych lub z centralnych funduszy stypendialnych, zasilanych przez ruch spółdzielczy, nadto mogłyby one kierować swych kandydatów przez poszczególne spółdzielnie.

## Konkurs dla nauczycieli na wspomnienia z okresu tajnego nauczania

Ludowy Instytut Kultury, wychodząc z założenia, że „praca nad utrzymaniem kultury polskiej przez potężną akcję oświatową w czasie okupacji była równie ważna i niebezpieczna, jak partyzantka czy inna działalność konspiracyjna”, ogłasza konkurs na opis pracy oświatowo - kulturalnej na wsi w czasie okupacji.

Warunki konkursu są następujące:

W konkursie mogą brać udział nauczyciele szkół powszechnych, średnich, profesorowie i inni, którzy zajmowali się osobiście organizowaniem tajnych kompletów, nauczaniem i urządzaniem imprez kulturalno - artystycznych na wsi w czasie okupacji.

Tematem opisu w pracy konkursowej może być działalność oświatowo-kulturalna lub praca społeczno - kul-

turalna. Przy czym w opracowaniu należy scharakteryzować możliwości wier nie środowisko.

Forma opisu jest dowolna, w załączniku jednak powinien się znaleźć wykaz osób, miejscowości i daty brane pod uwagę w opisie. Rozmiar pracy nie powinien przekraczać stu stron maszynopisu.

Termin nadsyłania prac mija z dniem 1 września b. r.

Nagrody wynoszą: I — 20 tys. zł, II — 15 tys. zł, III — 10 tys. zł i trzy IV nagrody po 5 tys. zł.

Prace konkursowe należy przysyłać na adres redakcji „Miesięcznika Ludowego” przy zachowaniu normalnych form konkursu: Warszawa, ul. Pierackiego 15 m. 2a.

## NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

### 5-ty dzień ciągnięcia III-ej Klasy 50-ej Jubileuszowej Loterii

Wygrana 1.000.000 zł pada na Nr 18710 (w Katowicach).	346 387 487 584 638 744 772 782 798
Wygrane po 100.000 zł na Nr 39911 62860 64540 67443	803 838 882 11040 080 163 252 278
Wygrane po 20.000 zł na Nr 13096 20354 29059 34409 55266 55773 59197 65672	292 356 405 452 454 641 643 675 695
Wygrane po 10.000 zł na Nr 11766 21041 22275 25321 30474 34749 37070 41646 56484 57703 67741 69107 69822 73005	710 726 731 793 833 926 935 958 12179
Wygrane po 5.000 zł na Nr 1184 6947 7087 7968 9770 10908 12845 13136 19290 21652 22061 22337 24525 26281 30626 32066 32428 41659 42175 45738 49545 49781 52118 53069 55011 56043 59200 60123 63822 67110 67614 70451 70819	240 304 489 496 686 701 901 912 940
Wygrane po 2.000 zł na Nr 1561 1836 2346 3027 4369 4378 7100 7267 8535 8536 9435 9511 10003 10628 10745 12214 12584 14531 15791 16611 18997 21173 21375 21814 22601 22708 22716 23772 26049 26298 26585 28211 30255 30645 31244 31457 31694 33233 33283 33292 33510 33957 34022 34095 34378 34581 34837 34960 34975 34991 35051 35443 37278 38106 38243 38698 40401 41627 43342 43710 43874 43916 45226 45592 45689 47561 48334 49820 52675 53285 54467 54584 57167 57801 58124 58190 58560 58747 59009 60927 61105 62454 63388 64917 65107 65228 65805 67606 68256 68295 68461 69093 71183 71329 72290	972 13053 063 192 232 273 338 576 666
Wygrane po 1.000 zł na Nr 204 305 413 438 490 531 602 675 841 991 1041 1103 113 178 237 256 356 451 796 838 839 850 859 871 882 885 901 957 2014 070 088 225 329 330 394 470 490 494 523 560 808 891 3023 071 238 258 266 294 316 319 358 478 523 591 613 669 671 687 927 4014 125 152 156 202 314 324 374 424 538 541 573 840 848 852 856 870 916 993 5039 049 050 070 122 199 249 367 376 505 521 557 758 766 850 866 947 3019 078 212 256 328 406 466 517 539 577 587 643 654 655 656 797 851 7079 092 148 159 176 251 383 385 438 624 668 101 115 776 799 806 840 999 8014 068 101 115 140 182 219 223 231 254 367 386 408 508 555 573 797 832 937 942 962 9006 097 108 158 177 216 347 485 501 536 552 561 727 790 805 853.	083 838 882 11040 080 163 252 278
Wygrane po 500 zł z 3-go dnia ciągnięcia	292 356 405 452 454 641 643 675 695
Wygrane po 500 zł na Nr 204 305 413 438 490 531 602 675 841 991 1041 1103 113 178 237 256 356 451 796 838 839 850 859 871 882 885 901 957 2014 070 088 225 329 330 394 470 490 494 523 560 808 891 3023 071 238 258 266 294 316 319 358 478 523 591 613 669 671 687 927 4014 125 152 156 202 314 324 374 424 538 541 573 840 848 852 856 870 916 993 5039 049 050 070 122 199 249 367 376 505 521 557 758 766 850 866 947 3019 078 212 256 328 406 466 517 539 577 587 643 654 655 656 797 851 7079 092 148 159 176 251 383 385 438 624 668 101 115 776 799 806 840 999 8014 068 101 115 140 182 219 223 231 254 367 386 408 508 555 573 797 832 937 942 962 9006 097 108 158 177 216 347 485 501 536 552 561 727 790 805 853.	972 13053 063 192 232 273 338 576 666
Wygrane po 500 zł. należy sprawdzić w kolekturze	083 838 882 11040 080 163 252 278

## Dobra i pożyteczna książka

Rozumiemy dziś dobrze, że wiedza jest najpotężniejszą bronią i narzędziem w walce o naszą przyszłość, że wiedzy nikt nam nie wydrze. Zagranica dawno tę prawdę zrozumiała. I dlatego taką wielką wagę przykłada się tam do metod pracy umysłowej, do samodzielnego twórczości naukowej. W Rosji Sowieckiej w latach 1918 — 1933 wydano 672 książki i w tej dziedzinie. Podobnie jest w krajach skandynawskich, Anglii i Stanach Zjednoczonych. Zrozumiał to również Rząd demokratycznej Polski w wyniku czego do programów wszystkich szkół włączono zasady pracy umysłowej, jako część obowiązującej nauki języka polskiego. Właśnie po to, by nauczyć samodzielnie myśleć, samodzielnie pracować, u-

czyć się i tworzyć. Owa groźna w tytule technologia pracy umysłowej jest niczym innym, jak tylko zbiorem wskazówek i zasad, jak mamy zdobywać wiedzę i tę wiedzę tworzyć, zasad opartych na naukowych badaniach psychologii, fizjologii i higieny. Nieduża ta książka, bo licząca 154 strony, napisana jest w sposób jasny i zrozumiały dla każdego, choć mówi o tak poważnych rzeczach, jak dzieje techniki pracy umysłowej w Polsce. Wyniki badań młodego uczonego są dla nas prawdziwą rewelacją. A przy tym są pod każdym względem aktualne. Właśnie dziś. Bo czyż nie jest wiecznie aktualne zdanie profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego z XVI w. Marcjusa: „W każdym wieku nie powinniśmy się wstydzić tego, czego nie wiesz, ponieważ z zamiłowaniem do nauk i zajmowanie się nimi nie ogranicza się do czasów szkolnych, lecz kończy się z życiem”. Książka swoją stworzył dr K. Wojciechowski nową wartościową pozycję naukową w tej dziedzinie wiedzy. Każdy, kto interesuje się techniką pracy umysłowej, nauką, powinien tę książkę przeczytać. Przede wszystkim nauczyciele, dziennikarze, samoucy garnący się do wiedzy, w ogóle ludzie, którzy chcą myśleć. Tym bardziej, że książka ta, choć naukowa, jest naprawdę łatwa w czytaniu.

A. Gruchalski  
\*) Dr K. Wojciechowski „Technologia pracy umysłowej w Polsce”.

Witold Kasperski

WIERA PANOWA (13) Przekład Józefa Brodzkiego

## TOWARZYSZE PODRÓŻY

POWIEŚĆ

Doktor telegrafował z Wołody do żony, że będzie przejeżdżał przez Leningrad i prosił, by przyjechała na dworzec. Ale na jaki dworzec zostanie skierowany pociąg, sam nie wiedział aż do dzisiejszego rana. No i teraz nie było jej — i to było okropne. Kto wie, może już jest gdzieś w pobliżu, może błądzi po tej rozpalonej ziemi, poprzecinanej szynami. A tu przecież stoją dziesiątki pociągów, tysiące wagonów. Ona na pewno nie zdąży odnaleźć go, a tymczasem nadjedzie lokomotywa i oni pojedą dalej. Doktor znosił prawdziwe męki. Już parę razy chciał pójść na poszukiwania żony pomiędzy pociągami. Już nawet odchodził od pociągu, ale wtedy zdejmował go lek, a co będzie, jeśli pociąg odjedzie bez niego? Można by go ostatecznie dopędzić, ale co powie Daniłow? Doktor z lekka bał się Daniłowa. Daniłow miał go właśnie i przywitał się po wojskowemu, przykładając rękę do daszka czapki. Jeszcze się dziś nie widzieli. Z rana odbyło się zebranie, wybrano delegata i przewodniczącego. Wybór padł na siostrę chirurgiczną, Daniłow również na nią głosował, właściwie nie było na kogo głosować i teraz Daniłow miał pewne zastrzeżenia. Pomimo wszystkich swoich dochów szorstkich ruchów i niemal męskiego sposobu bycia, Julia Dymitrowna była jednakże kobietą. A przewodniczący koła będzie miał dużo do roboty z doktorem Bielewem i niemało kłopotów. Daniłow znalazł takie rozstrzygnięcie sprawy. Doktor Bielew powinien być mianowany kierownikiem pociągu i za wszystko musi odpowiadać. Kobieta nie da sobie z tym rady... Daniłow przywitał się więc z doktorem, zrobiło mu się go żal. Doktor chodził na tym skwarze w pełnym umundurowaniu wojskowym. Kieszenie jego bluzy rozpięły jakieś czworokątne pudełka. Co on tam napakał? Spód daszka czapki sterczał błyszczący nos, z którego ściekał pot. Doktor był rozgrzany jak blaszany dach wagonów.

— Gorąco, — powiedział Daniłow. — Ale żar... — odrzekł doktor. — Przez podeszwę czuje się jak rozpalony jest klinier. Daniłow spojrzał pod swoje nogi. Nie wiedział, że właśnie te kamienie noszą specjalną nazwę klinieru. Lubił dowiadywać się o takich rzeczach. Tacy inteligentni staruszkowie zawsze coś takiego powiedzą... — Gdzież nas tutaj zepchnęli... ciągnął dalej doktor. Przecież to jakaś dżungla kolejowa. Jestem starym mieszkańcem Leningradu, a wcale nie znam tych okolic. Daniłow nie odpowiedział. Czyż nie wszystko jedno gdzie się stoi? Ważne jest to, aby jechać dalej i przyjechać tam, gdzie trzeba. Nie znał przyczyny, dla której tak dręczył się doktor. Nie wiedział, że był gotów rozpląkać się jak dziecko. — Komisarzu, zapytał naraz doktor. — Jakże stosunki łączą was z żoną? — Nie rozumiem. O jakie stosunki chodzi doktorowi? — zdziwił się Daniłow. Żona jest żoną. — Mnie właściwie chodziło... — zmieszal się doktor. — Chciałem zapytać... bo przecież zdarza się, że ludzie przeżyją ze sobą 30 lat, a prawdziwej przyjaźni między nimi nie ma... Przecież bywa i tak... Daniłow odwrócił głowę. — Oczywiście bywa... — Ale bywa też odwrotnie, — szybko dodał doktor i twarz jego rozjaśniła się jakąś tklivością, dumą, czy nawet wstydlwym zachwytem. Daniłow zupełnie był zaskoczony. Okrążając ostatni wagon pociągu stojącego na sąsiednim torze, przez szyny przechodziła jakaś siwa kobieta, bardzo wysoka, o głowę wyższa od doktora. Miała na sobie szarą suknię i czarny, niemodny słomkowy kapelusz co najmniej sprzed dziesięciu lat. — Sonia... cichym głosem szepnął doktor. — Myślałem, że już nie przyjdiesz. Pozwólcie, towarzyszu komisarzu, że was przedstawię mojej żonie. To jest nasz komisarz Daniłow; nie dąbym sobie rady bez niego. Kobieta spojrzała w twarz komisarzowi i wyciągnęła do niego rękę. W drugiej trzymała ogromną siatkową torbę, napęczniałą od pakunków.

— Chodźmy, pokażę ci mój przedział, — mówił doktor zmieszany niepomiernie szczęściem, które go spotkało. — Sama przyszłaś? Daj mi tę torbę... Oczywiście sama... zawsze wszystkich sama. — Igor jest na okopach, — odpowiedziała kobieta idąc za nim. — A Lala nie mogła się zwolnić z pracy. Przyniosłam ci rękawice, zapomniałeś o rękawicach. — Patrzcie, jaki młodziak, jak uwija się? — myślał Daniłow, patrząc jak doktor pomaga żonie wejść do wagonu. Na jej ramieniu od ciężkiej torby pozostał głęboki, czerwony ślad. Ręka była zmarszczona, blada, chuda. W przedziale warczał wentylator. Doktor i jego żona siedzieli na posłaniu. Trzymał ją za rękę. Na stole leżały pakunki wyjęte z torby. — Czy nie masz wrażeń, moja droga, że siedzimy teraz tak jak wtedy, tego wieczoru, gdy roztawialiśmy się, pamiętasz? A czy pamiętasz, co ci powiedziałem wtedy, że to już może ostatni raz? No i widzisz, znowu jesteśmy razem. Przecież dopiero 10 dni minęło. A czy wiesz, co mi się wydaje? Że będziemy jeszcze wiele, wiele razy tak siedzieli przy sobie. A ty co sądzisz? Pocałowała go w mokre, spocone czoło i rzekła tklivo: — Też tak sądzę. Ale daj mi wody. Zimnej i dużą szklankę. Doktor zerwał się, chwycił za głowę. — Najdroższa, wybacz... Oczywiście swoim zwyczajem nie pomyślałem o tym, musiałam się strasznie zmęczyć, błądząc po tych torach... Zaraz, chwileczkę. Tu jest woda w karafce, ale ciepła, obrzydliwa... Zaraz zajmę się tym. Zapukano do drzwi. Rumiana, tłusta Faina w białym czepeczku, z kokietyrjnym uśmiechem i tacą w rękach stała na progu. Na tacy był dzbanuszek kawy, ciasteczka, spora karafka z wodą zórawinową, w której pływał kawałek lodu. Za plecami siostry mignęła czysta twarz. Wszyscy byli ciekawi, jaka też jest żona naczelnego doktora. Doktor roześmiał się szczęśliwym śmiechem. Patrz, najdroższa. Jestem pewien, że to Daniłow. Cóż to za człowiek. Proszę siostry, kto to przysłał, czy Daniłow? (Dalszy ciąg nastąpi).